KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPLATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem i pocztą rocznie marek 540, półrocznie 270 kwartalnie — mk 135, miesięcznie mk 45. —

OGLOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 15 w tekście Mk 20 po tekście — reklamy Mk. 10 Zwyczajne Mk 7,50 Drobne Mk. 1 — za wyraz, najmniej Mk 5. —

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC ulica Dęblińsk Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 8 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 9 do 11 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 1—3 w poł. i od 7—8 w

PRENUMERATE i OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłozeń w kraju i zagranicą

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.**

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 3.00** (Na G. Slasku **50 fen.**) SOSNOWIEC wtorek dnia 23 listopada 1920 roku Nr. 269 Rok XV

Obszar i zaludnienie Polski po pokoju z Rosją.

Prof. E. Romer przedstawił delegacji pokojowej polskiej w Rydze następującą ocenę stosunków terytorjalnych i ludnościowych Polski, na skutek traktatów pokojowych w Wersalu i Rydze:

Dotychczasowy obszar Polski w granicach t. zw. linji Curzona mierzył tylko około 251,300 km. kw. z 23,882,000 ludności.

W skład tego obszaru wchodzi b. Królestwo Kongresowe bez części gub. Suwalskiej poza linją Focha, t.z okręg białostocki, tj. dawne powiaty białostocki, bielski i sokulski z cząstkami powiatów sąsiednich, Galicja z częścią przyznaną Polsce Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, jakoteż te części b. zaboru pruskiego, które zostały traktatem wersalskim do Polski bezpośrednio przyłączone.

Stosunki wyznaniowe i narodowościowe Polski w powyższych granicach podaje następujące zestawienie.

Rzym.-kat. 66,8 proc., Ewangelicy 5,4, Prawosławni 2,2. Unici 14.1, Żydzi 11 5, Polacy 70.8, Ukraińcy i Rosjanie 15.8, Niemcy 6.0, Żydzi 6.8, inni 0.6,

Do powyższego terytorjum przyłączono obecnie obszary odstąpione Polsce, względnie odłączone od Rosji w preliminarjach ryskich, a które mierzą 135.319 km. kw. i liczą 4 924.340 ludności. Obszary te odstąpione obecnie stanowią 54 proc. terytorjum, a niespełna 17 proc. zaludnienia dotychczasowej Polski. Podczas gdy gęstość zaludnienia w dotychczasowej Polsce wynosi 95 mieszkańców na 1 km. kw. to w obszarach, przyłączonych gęstość ta wynosi tylko niespełna 30 mieszkańców na 1 km. kw. Wobec tego na całym obszarze Polski, powiększonym przez obszary odłączone teraz od Rosji, wynosi gęstość zaludnienia niespełna 73 mieszkańców na 1 km. kw. *).

Polacy stanowią na całym przez Rosję odstąpionym obszarze wybitną większość względną, szczególnie wybitną w północnowschodniej części owych terytorjów.

Jest ważne i znamienne, że dzięki słabemu zaludnieniu przyłączonych do Polski kresów wschodnich, jakoteż silnemu rozczłonkowaniu wyznaniowemu i narodowościowemu tej ludności, jest wpływ jej na cyfrowy udział Polaków w całej Polsce bardzo nieznaczny. Albowiem, biorąc obecnie wszystkie terytorja Polski razem (przyznane traktatem wersalskim i pokojem ryskim), cyfry statystyczne, odnoszące się do stosunków narodowościowych, wyznaniowych i terytorjach przedstawią się następująco:

Polska posiada obecnie (bez G. Śląska), granice o obszarze terytorjalnym 386 tysięcy 619 km. kwadr. i 27.906.000 ludności, wśród której procent wyznaniowy i narodowościowy jest następujący:

Rzymsko-katolicy 62,2 (66.8) proc., Unici 12.1 (14.1). Prawosławni 9 3 (2,2), Żydzi 11.6 (11.5), Ewangelicy 4.7 (5.4).

Polacy 65.3 (70.8) proc. Ukraińcy 16.7 (15.8). Białorusini 3.1 ( ), Rosjanie 0.5 (—), Litwini 0.4 (—), „Tutejsi" 0.6 (—), Niemcy 5.2 (6 0), Żydzi 6.4 (6.8), inni 0.8 (0.6)

W nawiasie podano proc. ludności Polski w obrębie tylko linji traktatu wersalskiego i linji Curzona.

Jeżeli zaś Polska uzyska przyznanie jej G. Śląska, obszar jej przekroczy z górą cyfrę 400 tysięcy km. kw., a cyfra ludności będzie wynosić 30 miljonów mieszkańców. Biorąc zatem pod uwagę stosunki państw powojennych, otrzyma Polska szóste miejsce w Europie pod względem obszaru (po Rosji, Niemczech, Francji, Hiszpanji i Szwecji) — a natomiast pod względem liczby ludności znajdzie się rownież na szóstem miejscu, a mianowicie po Rosji, Niemczech, Anglji, Francji i Włochach.

*) Gęstość zaludnienia na 1 km. kw. przed wojną wynosiła w poszczególnych państwach: W Belgji 252 mieszk., Niemczech 120, Danji 71, Francji 74, Anglji 240, Włoszech 125, Holandji 176, Austro-Węgrzech 70, Rumunji 55, Rosji europ. 25, Szwecji 12, Szwajcarji 91, Serbji 45, Hiszpanji 39.

Podział władzy.

Zasada podziału władz, rozwinięta przez Montesquieu w dziele p. t. „Duch praw". stała się jedną z najważniejszych podstaw ustroju współczesnego państwa. Co prawda nie wszystkie jego wywody ostały się nienaruszone, nie wszystkie pomysły znalazły pełne urzeczywistnienie,

Teorja podziału władz znalazła odźwięk w konstytucji angielskiej, Stanów Zjednoczonych (najpełniejsze wykonanie), w deklaracji praw człowieka we Francji, w Konstytucji 3 Maja w Polsce.

Władza ustawodawcza należy do całego społeczeństwa. Ponieważ jest to trudne do wykonania w małych a niemożliwe w wielkich państwach, wybiera społeczeństwo z pośród siebie przedstawicielstwo (parlament, sejm) dla stanowienia praw. Przedstawiciele (posłowie) wybierani są na pewien okres czasu, aby społeczeństwo mogło, oceniając ich działalność, darzyć ich dalszem zaufaniem lub pominąć przy nowych wyborach. Izba wyższa w parlamencie jest uznaną w zasadzie, jako czynnik rozwagi i doświadczenia, krępujący zbytnią samowolę ustawodawczą izby niższej.

Od władzy ustawodawczej oddzieloną jest władza wykonawcza, która leży w ręku monarchy (prezydenta państwa) lub prezydenta ministrów wraz z ministrami.

Odmiennie od ustroju europejskiego bardzo skrupulatnie jest to oddzielenie przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych, gdzie ministrowie nie mogą brać udziału w obradach parlamentu (kongresu) ani stawiać projektów praw (inicjatywa ustawodawcza). Jedynem prawnem zbliżeniem jest „orędzie" prezydenta do kongresu; myśli i pomysły jednak jego wtedy dopiero nabierają znaczenia, gdy podejmą je i bronią członkowie kongresu.

Władza prawodawcza wykonuje nadto dozór nad działalnością władzy wykonawczej. Dwojaką jest odpowiedzialność władzy wykonawczej: prawna i polityczna. Pierwsza za przekroczenie ustawy i nadużycie władzy — pociąga proces karny; druga objawia się n. p. w interpelacjach (zapytaniach) pod adresem rządu i (szczególnie w rządach gabinetowych) dymisji rządu, jeżeli stracił zaufanie parlamentu.

Naodwrót władza wykonawcza ma pewien wpływ na ustawodawstwo. Ma bowiem w niektórych państwach prawo wydawania tymczasowych ustaw w razie konieczności i pośpiechu, jeżeli parlament nie jest czynny. Tracą one jednak moc obowiązującą, o ile w odpowiednim czasie nie są przedłożone parlamentowi i zatwierdzone. Jest jednak to prawo wydawania ustaw ograniczone także w zakresie (n. p. nie może ustanawiać stałego obciążenia budżetu i t. p.). Osławiony paragraf 14 w Austrji był tem właśnie prawem; uzyskał zaś tak ogromne znaczenie dzięki wyjątkowym stosunkom parlamentarnym w Austrji.

Władza sądowa również najściślej odzieloną jest od władz innych w Stanach Zjedn., gdzie sędziowie mają prawo badania legalności ustaw, a nietylko rozporządzeń władzy wykonawczej (jak w Europie). Jeżeli sprzeczną jest ustawa z kostytucją, sędzia w razie spornym uważa ją za niebyłą.

Myśl Montesquieu, aby sędziów społeczeństwo wybierało z pośród siebie, znalazła urzeczywistnienie w t. zw, sądach przysięgłych i to tylko dla spraw karnych. Sędziowie zaś są mianowani przez rząd i przez to władza wykonawcza ma pewien wpływ na władzę sędziowską jak również przez nadzór nad jej działalnością. Ale wpływ ten jest osłabiony przez t. zw. niezawisłość sędziów pod względem stosunków służbowych (stali i dożywotni na pewnych posadach; przenoszeni tylko za swą wolą lub na mocy wyroku sądowego czy dyscyplinarki).

Niezawisłość objawia się też przez to, że w wydaniu wyroków i orzeczeń nie krępuje sędziów żaden wzgląd na jakąkolwiek władzę inną. Trzymać się mają tylko ustaw,

I oto przechodzimy do innego rodzaju podziału władzi na „wolną" i „związaną". Związana władza stosuje prawo do poszczególnych wypadków, wolna działa swobodnie, kierując się korzyścią ogółu.

Zupełnie „związaną" wydaje się władza sądowa przez to że ma się trzymać ściśle ustaw. Atoli życie jest tak różnorodne że żaden kodeks praw nie jest zdolny objąć wszystkich jego przejawów. To też sędziowie

mają wolną rękę w tem, czego ustawy wyraźnie nie uregulowały lub jeżeli wyraźnie upoważniają sędziego do rozstrzygania według „wobodnego uznania".

Zupełnie „wolną" wydaje się władza ustawodawcza; ale i ona jest związaną w pewnym zakresie, I tak nie może samowolnie zmieniać prawa międzynarodowego albo ustaw zasandiczych (konstytucji). W państwach związkowych władza ustawodawcza państw składowych jest ograniczona, związana ustawodawstwem związkowem. W każdym razie „wolna" działalność tej władzy jest bezsprzecznie największą.

Za to najwyższe znaczenie ma podział ten na „wolną" i „Związana" przy władzy wykonawczej, Musi ona nietylko wykonywać ustawy (władza związana) ale i samodzielnie występować czy to w polityce wewnętrznej, czy szczególnie w polityce zewnętrznej, gdzie wiele rzeczy nie jest, lub wręcz nie może być ujęte w kształt ustawy, a właśnie tam zależy na przedsiębiorczości. i śmiałem roztrzygnięciu I ta to „wolna" działalność, należącą do władzy wykonawczej, zwie się „rządową".

E. J.

Na marginesie.

Jak daleko sięga partyjne zawładnięcie losem naszego nieuświadomionego robotnika, świadczy uzależnienie go od od sfer robotniczych angielskich Wiadomo nam, jak przewrotną względem nas politykę prowadzi Leoyd George. Gdyby nie „cud Wisły", dzięki tej polityce mielibyśmy bolszewików co najmniej w Warszawie. Nie dziwimy się temu, bo przecież pierwszym sekretarzem premiera angielskiego jest żydek galicyjski nazwiskiem Bornstein vel Niemirowski. I oto pod wpływ takich osobników oddają się losy polskiego robotnika. Z dalekiej Anglji odbiera się nakazy i zawiera się umowy poza plecami bałamuconego przez wszech potężną oligarchię partyjną naszego robotnika — *z.*

„Bolszewizm" w Polsce.

Jak Polska długa i szeroka — niema chyba człowieka (po wsiach i miastach nawet dzieci sobie od „bolszewików" wymyślają), któryby słowa „bolszewizm", „bolszewik" po kilka razy dziennie w różnych odmianach nie wypowiedział.

Niestety, mało jest takich ludzi, którzyby znaczenie istotne tego „bolszewizmu" osławionego rozumieli, o którego istnieniu u nas się też mówi.

Skąd się wziął bolszewizm?... Jak daleko pamięć i wiedza ludzka sięga, zawsze i wszędzie tak było, że człowiek człowiekowi się nie równał.

Różnice i antagonizmy pomiędzy ludźmi datują się od wieków. Zawsze tak było i będzie, że jeden był mądrym a drugi głupim, jeden uczciwszym a drugi mniej uczciwym, jeden pracowitym, a drugi próżniakiem i darmozjadem, jeden sprytnym, drugi bez sprytu, jeden zabiegliwym i oszczędnym — drugi utracjuszem.

Bolszewizm chce wszystkich zrównać.

Bezwzględnie zrównać ludzi, drogą najdealniejszych nauk i wskazań, propagowanych w ten i w inny sposób, nawet przy poparciu bagnetów, niestety, nie można.

Różnice te między ludźmi były, są i będą.

Stąd starożytne przysłowie, rozumiejąc te różnice między ludźmi i ciągłą walkę między nimi o prawo egzystencji, o życie i chleb, mówi, że „człowiek człowiekowi wilkiem jest"... Dopóty będą istnieć te nierówności, dopóki istnieć będzie życie skomplikowane społeczeństw, z ustawiczną walką o byt i prymat. Zadaniem mądrych praw i ustaw w państwach i społeczeństwach łagodzić te różnice przez współdziałanie z pracowitymi i uczciwymi, okazywanie im pomocy i przez powściąganie ludzi w złych skłonnościach, wzajemne udoskonalanie się i tępienie zła wśród siebie, ale drogą legalną prawa sprawiedliwego, umiejącego ocenić zło i dobro. Każdemu działaniu, w myśl prawa fizycznego, odpowiada — przeciwdziałenie.

Stąd też lud pracujący w Rosji, uciskany w ciągu wieków przez mniejszość uzurpatorów władzy, powstał w końcu do walki i zrzucił z siebie okowy.

Niestety, zrzuciwszy jarzmo i zerwawszy pęta drogą rewolucji zapomniał, że rewolucja wiecznie istnieć nie może, zapomniał lud rosyjski, że po niej nastąpić winien proces stopniowej ewolucji, czy rozwoju pokojowego, wymagający wiele trudu inteligencji, rozumu i dobrej woli.

I to, co trzebaby obecnie osiągnąć drogą wytężonej spokojnej pracy — pod kierunkiem najżywotniejszych najlepszych sił narodu, niestety pod wpływem elementów szkodliwych dla życia państwowo - twórczego, usiłuje się w dalszym ciągu osiągnąć drogą ustawicznego rewolucjonizowania wszystkiego i wszystkich i to w każdej dziedzinie życia ludzkiego.

Ten prąd maksymalistyczny, bolszewicki, właściwy jest psychice rosyjskiej i wypływa ze słynnego nihilizmu, nurtującego Rosję a wytworzonego przez wiekową niewolę. Stąd też dół, te najniższe elementy, szumowiny ludzkie — stał się tam dziś górą a inteligencja narodu zdaje się nie istnieć...

Bolszewizm daje się zaobserwować dziś w całym świecie. Jednakże o ile w Rosji przyczyną bolszewizmu stało się upośledzenie warstw biedniejszych i nieoświeconych, wyzyskiwanych i gnębionych przez klasę oligarchiczną urzędniczo-carską, na czele z carem—o tyle na zachodzie Europy (do którego Polska, mimo czasowego analfabetyzmu szerszych warstw narodu, ma prawo się zaliczać) przyczyną nurtującego ją obecnie bolszewizmu stały się warunki więcej ekonomicznej natury, w jakich znalazły się narody w dobie powojennej. Zatem Polska, stojąca, bezsprzecznie kulturalnie wyżej od Rosji, biorąc rzecz ogólnie, mimo wieloletniej niewoli nurtowana jest raczej więcej przez bolszewizm natury czysto ekonomicznej niż socjalnej, mimo wpływów ze wschodu.

Dlaczego tak się dzieje? Dlatego, że zniszczono nam warsztaty pracy. Dlatego, że zmalała intensywność pracy u wyczerpanych wojną ludzi i jej produktywność a wzrosła cena rąk roboczych, co powoduje ustawiczną zniżkę kursu naszej waluty, niezależnie od konjunktur i naszych sukcesów politycznych. Z tego względu wśród mas, dążących do poprawy bytu swego i losu rodzin istnieje ciągły ferment.

Czyż na takim podłożu, przy małej świadomości i niewielkiej orjentacji szerszych mas nie ułatwiony jest rozwój bolszewizmu?...

Nic dziwnego, że Polska zalewana jest rublami carskimi, przeznaczonymi na cele agitacji bolszewickiej, dążącej do zniszczenia młodego państwa (jesteśmy w posiadaniu cyfr dotyczących samego Zagłębia, które są olbrzymie). Chodzi tu o połączenie bolszewizmu ekonomicznego z politycznym.

Chcąc ratować państwo, musimy temu przeciwdziałać, musimy pobudzać się wzajemnie do wytężonej pracy nad odrodzeniem przemysłu, handlu, rolnictwa, nad obudzeniem świadomości narodowej i poczucia wartości naszej wytężonej celowej pracy. Polska eksportująca a przedewszystkiem Polska pracująca musi podnieść wartość swej waluty, musi utrwalić, utrzymać to, co z taką bezprzykładną w dziejach ofiarnością zdobył jej bohaterski żołnierz.

Musimy wreszcie zrozumieć to olbrzymie zwycięstwo i zasługi naszego żołnierza, którego dziś usiłuje się, niestety, zdemoralizować, wciągając go w politykę klasowości i walki partyjne. Musimy zwycięstwo to ekonomicznie wyzyskać. Musimy ochronić naród przed zgalizną i demoralizacją, idącą ze Wschodu a w ostatnich czasach i bliskiego Zachodu.

Polska nie jest państwem ucisku i tyranji mniejszości nad większością.

Polska nie będzie — Bolszewją. Konieczne reformy, jakie będą potrzebne dla szczęśliwego życia jej obywateli uzyskamy nie drogą ustawicznych przewrotów wewnętrznych, ale drogą porozumienia się stronnictw politycznych, w myśl woli całego narodu, najwyższego imperatywu. Przeżywamy bolszewizm ekonomiczny... Od nas jednak zależy, aby on zniknął. Na to trzeba zgodnej pracy, pracy, pracy...

Vita.

Z Górnego Śląska

Legitymacje.

BYTOM (PAT) Międzysojusznicza komisja rządząca wydała rozporządzenie, mocą którego wszyscy mieszkańcy Górnego Śląska jako mieszkańcy terenu plebiscytowego otrzymają legitymacje, które wystawiają władze gminne bezpłatnie te osoby które ukończyły 16 rok życia, ale przed 31 lipca 1919 roku nie mieszkały na Górnym Śląsku uzyskają legitymacje jedynie na mocy opinji komisji doradczej, która składać się będzie w połowie z polaków a w połowie z niemców. Komisje takie utworzone będą w każdym powiecie. Komisjom tym przewodniczyć będzie każdorazowo kontroler koalicyjny. Osoby którym się tych legitymacji odmówi będą musiały opuścić Górny Śląsk w ciągu 14 dni od dnia odmowy. Posiadacze legitymacji będą obowiązani pokazywać je władzom cywilnym i wojskowym.

Przerwanie rokowań pokojowych.

RYGA. „Kur. por." donosi: Polska dolegacja pokojowa otrzymała przed chwilą od przewodniczącego delegacji sowieckiej notę, w której rząd sowietów komunikuje, iż delegacja jego otrzymała polecenie przerwania rokowań pokojowych wobec niewycofania wojsk polskich z południa, co miało nastąpić w dniu 19 b. m.

Towary dla sowietów.

PARYZ. (PAT). „Le Temps" donosi z Anglji o przybyciu tam finansisty amerykańskiego von den Lippa, który uzyskał u sowietów koncesję na cały półwysep Kamczatki i zawarł podobno kontrakt w sprawie dostarczenia towarów amerykańskich na ogólną sumę 600 miljonów funtów szterlingów.

Polsce grozi niebezpieczeństwo.

LONDYN (wł.) Korespodent paryski „Morning Post" dowiaduje się, iż w związku z porażką Wrangla, rządy francuski i angielski weszły na drogę ustępstw wzajemnych, pragnąc osiągnąć zupełne porozumienie wobec niebezpieczeństwa, które na nowo zagraża Polsce ze strony Rosji sowieckiej.

O atak sowietów na Polskę.

WIEDEŃ wł. „Wiener Mittagszeitung„ pisze: W Paryżu i Londynie panuje przekonanie, że obecnie Rosja sowiecka zaatakuje Polskę. Najpóźniej nastąpi to po otrzymaniu przez Rosię zamówionych w Niemczech 1,200 lokomotyw.

Postępy armji gen. Żeligowskiego.

WILNO (wł.) Rozpoczęte na nowo operacje armji gen Żeligowskiego rozwijają się pomyślnie. Wojska gen. Żeligowskiego zajęły Giedrojcie, po ciężkich walkach. Między jeńcami jest jeden dowódca pułku i kilku niemców. Zajęto również Szyrwinty. Podjazdy kawaleryjskie podeszły pod Wilkomierz.

Gen. Wrangiel nie rozwiązuje armji.

LONDYN. (P. A. T.) Gen. Wrangel oświadczył, że nie rozwiąże swej armji, aby módz wznowić akcję przeciwko bolszewikom na jakimkolwiek bądź froncie.

Anglja a Rosja.

FRANKFURT n. M. (P. A. T.) Według doniesień „Frankfurter Zeitung" z Londynu, gabinet angielski przyjął umowę handlową z Rosją.

Rewolucjonizowanie Niemiec.

BERLIN (wł) Rada berlińska bezrobotnych ukonstytuowała się jako komitet akcji na rzecz zrewolucjonizowania Niemiec. Komitet ten przeprowadzić ma całą akcje w myśl dyrektyw czarwonego Kongresu bezrobotnych, który miał miejsce w Berlinie.

O plebiscyt.

PARYZ (PAT) Rada ambasadorów obradowała w dniu wczorajszym nad sprawą plebiscytu na Górnum Sląsku. Dyskutowano szczególnie nad sprawą warunków upraw niających do głosowania. Ostatecznej decyzji w tej sprawie nie powzięto. Ambasadorowie skonstantowali, że muszą zwrócić się po opinją do swych rządów.

Plebiscyt w sprawie króla.

LYON. PAT. Plebiscyt w sprawie powrotu króla Konstantyna na tron grecki odbędzie się w dniu 28 listopada.

Ameryka nie uzna rządu sowietów.

HORSEA (P. A. T.) Radio. Z Waszyngtonu donoszą, że rząd Stanów Zjednoczonych w przeciwieństwie do rządu angielskiego nie uzna rządu Sowietow, choćby nawet chodziło o nawiązanie stosunków handlowych.

Redukcja zbrojeń.

GENEWA (P. A. T.) Havas Delegat Norwegji wystąpił z propozycją redukcji zbrojeń jednocześnie przez wszystkie narody. Delegat Brazylji zaproponował zaprzestanie fabrykacji broni przez prywatne przedsiębiorstwa, by w ten sposób pozbawić przemysłowców wpływu na powiększanie lub redukcję fabrykacji broni.

Koalicja a Grecja.

PARYZ, (PAT). Naczelnicy rządów francuskiego i angielskiego postanowili w ciągu najbliższych dni spotkać się w Londynie, celem omówienia sytuacji na wschodzie, wywołanej kryzysem w Grecji.

Przeciw sowietom.

KROLEWIEC (P.A.T.) Donoszą z Helsingforsu, że nadeszła tam wiadomość, według której w Zachodniej Syberji wybuchło powstanie przeciw sowietom. Powstanie ma charakter ogóno chłopski i obejmuje obszar Tomska oraz zbliża się do Uralu.

Nowy plan finansowo—gospodarczy Grabskiego.

WARSZAWA. (PAT) Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Minister Skarbu, Wł. Grabski onegdaj, tj. w sobotę 20 bm. był u prezydenta ministrów Witosa, na dłuższej konferencji, w której uczestniczył także wiceminister Daszyński. Minister skarbu, Grabski, oświadczył że pragnie przedstawić swój plan finansowo—gospodarczy na najbliższym posiedzeniu Rady Ministrów, na to prezydent ministrów i wiceprezydent Daszyński wyrazili swą zgodę.

Angija nie zajmie Baku

LONDYN. (PAT) Rząd zaprzecza pogłoskom o rzekomym zamiarze obsadzenia Baku przez wojska koalicyjne w porozumieniu z rządem gruzińskim.

Podział własności państw w Gdańsku.

GDANSK. (PAT) Jutro przyjeżdża do Gdańska międzykoalicyjna komisja, która w myśl decyzji Rady Ambasadorów dokona podziału dawnej własności państwowej w Gdańsku między Gdańsk i Polską Komisji składa się z przedstawicieli Francji, Włoch i Anglji Od podziału będzie wyłączony majątek kolejowy i portowy. Podziału tego majątku dokonano już w Paryżu w tenjsposób, że majątek kolejowy przypadnie Polsce, a majątek portowy komisji portowej.

Z Sejmu.

Dalsze debaty nad konstyt.

WARSZAWA, P. A. T. Posiedzenie Sejmu z dnia 19 bm.

Marszałek zawiadomił, że komisja budżetowa wyznaczyła do sejmowej komisji kontrolnej długów państwowych posłów: Głąbińskiego, Kędziora, Skupia, Diamanda, Zagórskiego, ks. Adamskiego i Fedorowicza.

W pierwszem czytaniu odesłano następnie do komisji ustawę ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej w sprawie przejęcia wymiaru sprawiedliwości w b. dzielnicy pruskiej.

Po referacie p. Matakiewicza zatwierdzono rozporządzenie R. O. P. w sprawie zawieszenia postępowania cywilnego co do osób, które wstąpiły do czynnej służby wojskowe.

Przystąpiono do dalszej dyskusji konstytucyjnej.

Pos. Halban wskazuje szkodliwość dla państwa rodziału jego od Kościoła.

Pos. Waleron (P. S. L.) W sporze o stosunek Kościoła do państwa, stronnictwo mówcy zachowuje stanowisko neutralne, natumiast jest zwolennikiem tego, aby w kontytucji było postanowione: wolność sumienia, wolność wyznania, równość wszystkich wyznań przed prawem.

Pos. ks. Nowakowski (Zw. L. N.) odpiera zarzuty, jakoby Kościół katolicki w Polsce nigdy nic nie robił, przytaczając przykłady ofiarnego stanowiska kapłanów.

Pos. Gumowski (Zw. L. N.) domaga się naczelnego stanowiska dla religji katolickiej.

Pos. arcyb. Teodorowicz wywodzi, że państwo powinno zapewnić Kościołowi nietylko jego stan posiadania, ale także i stan jego posiadania religijnego. Rozdział Kościoła od państwa jest aktem, który krzywdzi stan posiadania religijnego obywatela. My wolność musimy dziś pojmować tak, jak się ją pojmuje dla każdego stowarzyszenia w państwie. musimy mieć zagwarantowaną wolność swego posiadania i rządzenia się wewnątrz swemi prawami. W zagrożaniu wolności myślenia i próbie pewnego upaństwowienia uczuć widzimy zamach państwa na swobodę naszą wewnętrzną.

W związku z mową ks. bisk. Teodorowicza min. rolnictwa Poniatowski daje wyjaśnienia, iż te tylko dobra duchowne zostały oddane na parcelację, które mają w księgach hipotecznych tytał własności przepisanych na państwo, Po odesłaniu wniosków nagłych do komisji między innymi o połączeniu kresów wchodnich z państwem polskiem i o zniesieniu państwowego urzędu naftowego, oraz o udzielenie subwencji 10 mil. mk. dla kas chorych małopolskich i Sląska Cieszyńskiego, marszałek wyznaczył następne posiedzenie na wtorek godz. 3 ipół po południu.

Obyw. Kom. Wyk. Obrony Państwa na pow. Będziński a inwalidzi wojenni.

Dziś w Polsce coraz częściej spotyka się inwalidów wojennych — tych naszych dzielnych obrońców najlepszych synów Ojczyzny, którzy dziś nie są zdolni do zarobkowania, boć oni złożyli w ofierze wszystko, co złożyć mogli na ołtarzu Ojczyzny.

Idąc na bój żołnierz, a dziś inwalida wojenny, wiedział, że cząstką jest drobną narodu całego, że w potrzebie naród przyjdzie mu z pomocą, że na wypadek jego niezdolności do pracy, nie pozwoli mu ginąć śmiercią głodową.

To też pierwszym obowiązkiem rządu i społeczeństwa jest zdobyć środki na zabezpieczenie bytu inwalidom wojennym.

W sprawie tej już zrobiono wiele, ale jest to zbyt nikłe w porównaniu z ogromem potrzeb w tym kierunku.

Towarzystwo zagród dla polskich inwalidów im. Tadeusza Kościuszki, które powstało w tym celu posiada w chwili obecnej majątek w ziemi ofiarowanej 1297 morgów i willi w Brzuchowicach; w gotówce: składki członków 25 015 mk., subwencja i dary 2 635,746 mk., w tej sumie mieści się dar obywatelskiego Komitetu Wykonawczego Obrony Państwa 2,000,000 mk.; oprócz tego złożono we Francji przez oficerów i żołnierzy armji jenerała Józefa Hallera 88,722 franków; w ostatnich czasach ziemianie z Pomorza ofiarowali na cele tegoż Towarzystwa 420 morgów ziemi. Członkiem założycielem Towarzystwa może może zostać ofiarodawca 30 morgów ziemi lub składający jednorazowo 100,000 mk., członkiem dożywotnim — ofiarodawca 10 morgów ziemi lub składający jednorazowo 10,000 mk. członkiem zwyczajnym — opłacający rocznie 100 mk.

Mając na uwadze doniosłość tej wielkiej sprawy, Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa na powiat Będziński zwraca się do mieszkańców i instytucji w powiecie Będzińskim z gorącym apelem o udział w tem przedsięwzięcia, które obejmie niewątpliwie kraj cały, poruszy wszystkie stany i zawody.

Obywatelski Komitet Wykonawczy Obrony Państwa na powiat Będziński, ze swej strony zamierza przeznaczyć na cele Towarzystwa zagród dla polskich inwalidów im. Tadeusza Kościuszki pozostały fundusz, który prawdopodobnie dosięgnie 1,000,000 mk.; Sprawa ta była zdecydowana ostatecznie na posiedzeniu Rady Powiatowej Obyw. Kom. Wyk. Obrony Państwa w dniu 20 bm.

Z rady miejskiej

Na 46-ym posiedzeniu plenarnym Rady Miejskiej, po odczytaniu szeregu korespondencji, między którymi był list Magistratu m. Będzina, w sprawie specjalnego posiedzenia, mającego odbyć się w dniu 20 bm. o godz. 11 rano, z udziałem prezydjów magistratów i rad miejskich.

Na posiedzeniu tem postanowiono omówić szczegóły akcji organizacyjnej, mającej na celu przeprowadzenie postulatów miast aby w projektowanym senacie liczba przedstawicieli miast wybranych przez samorządy stanowiła jedną trzecią część ogólnego składu Senatu t. j. by odpowiadała stosunkowi cyfrowemu ludności miejskiej (33 proc.) do ogółu całej ludności w państwie. Przy wyborach przedstawiciela Rady Miejskiej na powyższe posiedzenie powstała w Radzie zapalczywa dyskusja.

W dyskusji tej klub P,P.S. wypowiedział się bezwzględnie przeciw wysłaniu przedstawiciela R. M. na wspomniane posiedzenie; oświadczając, że socjaliści są zdeklarowanymi przeciwnikami Senatu, jako izby wyższej,

Po wyjaśnieniach. że posiedzenie, w którem wezmą udział przedstawiciele organów samorządowych, będzie miało charakter nie decydujący o istnieniu Senatu i nie wyrażający o nim opinji miast, jako środowisk życia społecznego, kulturalnego i politycznego kraju. a jedynie będzie miało na celu obronę interesów miast — tembardziej że decyduje o Senacie Sejm— klub P.P.S. ostatecznie wziął udział w wyborach przedstawiciela na to zebranie. Jednakże klub powyższy zaznaczył przez jednego ze swych przedstawicieli P. C, że choć Senat będzie istniał dzięki poparciu większości Sejmu i narodu socjaliści prowadzić będą nadal przeciwko niemu walkę, w ostateczności zaś uczynią wszystko, by go, „jeżeli się da, wysadzić nawet".

Po przystąpieniu do porządku dziennego, załatwiono następujące sprawy;

1). Przyznano Kasie im. Mianowskiego, instytucji wspierającej osoby pracujące na polu naukowym, która wydała dotychczas około 2 miljon. rubli na potrzeby nauki polskiej i wydrukowała przeszło 1000 dzieł naukowych — 10,000 mk. z funduszów miasta. Pożyteczna ta instytucja istnieje od 1881 roku. i przeżyła najgorsze czasy ucisku wrogów Polski, zasługując na uznanie społeczeństwa.

2). Nad sprawą udzielenia stypedjum w kwocie 500 mk. (czy nie mało?) dla dwóch ochroniarek kursów p. Strzeleckiej które po pięciokwartalnych debatach w komisjach nad kwestją przyznania powyższego stypendjum zostało ostatecznie uchwalone przez komisję Skarbową — Rada Miejska przeszła do porządku dziennego (pono i kursy już nie istnieją)

3) Daninę jednorazową na rzecz armji (w myśl wykon. rozp. Rady Obr. Państwa z dn. 25 VIII rb.) na wniosek Komisji Skarbowej postanowiono rozłożyć na mieszkańców miasta, m myśl. tabeli opracowanej przez Magistrat w stosunku do dochodu poszczególnych mieszkańców, co się dotąd przy ściąganiu tej daniny praktykowało.

Płatnicy którzy nie wykażą dochodu swych przedsiębiorstw płacić będą jedną dziesiątą procentu od wartości posiadanego majątku. Ciekawe. że i w tym wypadku klub PPS i radni... żydzi znaleźli się w opozycji, twierdząc, że zbieranie daniny jest obecnie.. nieaktualne (?!) Czyżby opozycja sądziła, że Polsce już nic nie grozi?...

4) Sprawozdanie r. Felicjana Wieczorka, delegowanego na posiedzeniu Komisji Sejmowo-Rządowej, które odbyło się w Starostwie 11 bm, Rada Miejska przyjęła z dyskusją. Sądząc ze słów sprawodawcy posiedzenie to miało charakter b. poważny Omawiano bowiem na posiedzeniu tem sprawy; otwarcia szkoły rolniczo-ogrodniczej żeńskiej w Koziegłowach (na 30 morg gruntu) także szkoły męskiej w Wojkowicach Kościelnych (na 60 morgach) i farmię (wzorowe gospodarstwo rol ne na 300 morgach) w Salikowie Rząd da na założenie tych szkół i farmy; potrzebną ziemię jedną czwartą funduszu bez zwrotnego i dwie czwarte tytułem długotermin. pożyczki Pozostałą jedną czwartą funduszów niezbędnych na ten cel udzieli Sejmik Powiatowy. Szkoły te tak bardzo nam potrzebne będą. pozostawały pod kierunkiem czynników społecznych i organów samorządowych Rada Miejska z uznaniem przyjęła ten projekt otwarcia szkół i na wnios. r. Wieczorka postanowiła zwrócić się do Sejmiku Powiat. z propozycją zwołania w czasie najbliższym zebrania z udziałem przedstawicieli miast i Sejmiku w obrębie Starostwa w celu wspólnego opracowania memorjału do Rządu wykazującego konieczną potrzebę zarezerwowania przed parcelacją gruntów rządowych w obrębie Starostwa na potrzeby ogólnych urządzeń; wodociągów. szpitali. tramwajów elektrowni, gazowni, szkół zawodowych i t. d. Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 11-ej w nocy.

Kronika.

— Sprawy walutowe. Miejscowy oddział Polsk. Kr. Kasy Poż. odmawia kupna niektórych walut notowanych przez Centralę Dewiz (Czyni to podobno na mocy instrukcji z Warszawy czeskie korony, leje rumuńskie' korony austr., szwedzkie ect.). Wobec tego jednak iż znaczna dość ilość towarów przychodzi do nas z tych krajów, czarna giełda robi niezłe obroty tymi walutami. Dlaczegóż więc rządowe instytucie odmawiają kupna tych walut? Czyżby nasze warszawskie władze finansowe wydawały takie rozporządzenia w celu podtrzymywania czarnej giełdy? Interesanci zwracający się po te waluty otrzymuję odpowiedź, iż Kasa Krajowa ich nie posiada. Wydaję się jednak pozwolenie na wywóz tych walut. w razie jeżeli kupiec lub emigrant złoży dowody iż wyjeżdża do danego kraju, kupić jednak lub sprzedać te waluty można tylko na czarnej giełdzie.

— Smutne przygody komika teatralnego p. A, K. Jeden z aktorów teatru p. Czarneckiego znany z częstych przechadzek nocnych po okolicy tak zw. Ostrej Górki, miał w nocy z soboty na niedzielę nieprzyjemną wielce przygodę. Przygoda ta, niestety miała bardzo smutny epilog. Pan K. bawiąc się jak zwykle wesoło, zapewne w towarzystwie mieszanem t. j. żołnierzy i „wesołych dam" będąc podochocony trunkiem, znalazł się nagle w opałach, bowiem jacyś „rywale" na tle współzawodnictwa w sukcesach mocno go poturbowali. Na krzyk bitego zjawił się przechodzący przypadkowo obok jednego z domów na Ostrej Górce przodownik policji Ziomek, który stanął w obronie napastowanego i uwalniając go z opresji. Niestety, wskutek krzyków obi-

tego, przybiegli mu na pomoc i żołnierze, z których jeden, nie orjentując się widocznie w sytuacji — przebił bagnetem przodownika Ziomka, raniąc go niebezpiecznie. Bójka miałaby jeszcze gorsze następstwa gdyby nie jeden z przechodniów p. N. któremu udało się, dzięki energji i śmiałej postawie dalsze zajście załagodzić.

— **Kradzież.** W Zawierciu na Nowym Rynku Nr. 23 z mieszkania Herszlika Wargona nieznani złodzieje za pomocą dobranego klucza lub wytrycha skradli różnej bielizny i garderoby oraz gotówka 1500 mk., ogólnej wartości 20 tysięcy marek.

— **Kradzieże.** W Niwce Tomaszowi Naleśniakowi w nocy, z chlewa, za pomocą oderwania kłódki skradziono 1 wieprza i 14kur, wartości ogólnej 5,500 mk. O 150 kroków od miejsca kradzieży znaleziono skrzydła kurze i wnętrzności wieprza. Posterunek miejscowej policji zarządził energiczne dochodzenie, celem wykrycia sprawców kradzieży.

— **Ze Starostwa.** Wczoraj przybył do Będzina nowo zamianowany starosta na pow. będzińskiej p. inż. Trzciński Dotychczasowy kierownik Starostwa, dr. Pomianowski, w związku z tem, wyjeżdża wkrótce do Kielc.

Zaznaczyć można, że nowo wyznaczony Starosta jest już..; dziewiątym z rzędu szefem powiatowym od czasu istnienia Rzeczypospolitej Polskiej.

Stwierdzamy jednocześnie, jeszcze raz, że obowiązki starosty na pow. Będziński są niezmiernie zaszczytne ale i mocno odpowiedzialne. Życzymy nowemu Staroście by się z nich wywiązał jaknajlepiej.

— **Ofiara komunistów** Robotnicy kopalni „Mortimer" w Zagórzu przypilnowali pewnego pana z polskim nazwiskiem a luterskim wyznaniem który z magazynu, samowolnie wyniósł z do swego mieszkania wiele kosztownych rzeczy z materjałów i ubrań wydzielonych dla robotników kopalnianych z daru polaków w Ameryce Sami robotnicy zażądali rewizji winnego odesłali do aresztu skąd wypuszczono go za kaucją.

Oskarżony tłomaczy się że padł ofiarą zemsty komunistów gdyż rzeczy znalezione u niego dość wysokiej wartości zabrał dla swojej służącej

— **Rezultaty akcji Hovera** W chwili obecnej Amerykański Wydział Ratunkowy (Fundacja dla dzieci Europy) którego prezesem jest Herbet Hoovar, prowadzi energiczną kompanję we wszystkich zakątkach Stanów Zjednoczonych, w celu zdobycia jaknajwiększych funduszów na akcję niesienia pomocy dzieciom w Polsce. Pierwszym rezultatem tych starań jest fakt, że Polsko Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom który rozdaje w Polsce produkty żywnościowe dostarczane przez Amerykański Wydział Ratunkowym, jest w ożności powiększyć liczbędzieci dokarmianych z 500,000 na 700,000 W październiku rozdano 230 wagonów produktów żywności 500, 000 dzieci w listopadzie liczba wagonów przewyższy 300, a z akcji dożywiania korzystać będzie 700,000 dzieci w następnych zimowych miesiącach spodziewane jest dalsze powiększenie liczby dzieci dokarmanych

— **Z koncertu.** Urządzony wczoraj staraniem dyrekcji teatru koncert zgromadził w teatrze mnóstwo osób, które bawiły się doskonale. Największem powodzeniem cieszyły się kuplety p. Tańskiej, ucharakteryzowanej na warszaw. apasza oraz śpiewki p. Boneckiej. Suto brawa zbierała para baletowa Popielewska z Piotrowskim za prześlicznie odtańczonego one steepa. Również i p. Kaczorowski, konferencjer, cieszył się powodzeniem, które zresztą mieli artyści wogóle.

Koncerty tego rodzaju i w dodatku z Bonecką, Tańską. Proniewiczem mają na przyszłość zapewnione powodzenie.

Z teatru.

Dzisiejsza premjera. — francuska operetka Audran'a „Lalka", jest jedną z lepszych, ze smakiem i humorem czysto francuskim, to też wywołuje bezustanny śmiech, a publiczność, czy chce, czy niechce, bawić się musi. Rolę tytułową wykona p[.] Fedyczkowska—Bonecka, oraz udział przyjmuje cały personel operetkowy. W akcie I-7 fabryka lalek do której przygotował kapelmistrz Piotrowski specjalne tańce. Prolog: w klasztorze; akt I fabryka lalek; akt II zaślubiny lalki akt III lalka w celi klasztornej. Początek o godz. 7 i pół wiecz.

W środę „Fruwająca dziewica" wywołująca bezustanny śmiech.

W czwartek „Oj mężczyźni mężczyźni" Kazimierza Zalewskiego,

Wieczór Wesołej Muzy w Będzinie i Dąbrowie. Na oryginalny pomysł wpadła dyrekcja teatru, urządzając wieczór poświęcony przeglądowi operetek, tańców, oraz aktualnych kupletów i ciętej satyry. Taki wieczór kabaretowy w solowym wykonaniu całego zespołu wszystkim musi przypaść do gustu, gdyż program obfity i doborowy. Przedstawienia te odbędą się jutro w środę w Będzinie w teatrze Corso i w czwartek w Dąbrowie w teatrze Komets.

Największy hotel na świecie.

Największy hotel na świecie jest w Nowym Yorku. Liczby 24 pięter i ma 2200 pokoi z taką samą ilością łazienek i naturalnie z bielizną, mydłem, i nie tylko ciepłą i zimną wodą ale także z wodą do picia z lodu. Hotel ten posiada olbrzymią restaurację i salę balową na... dachu, mniejsze restauracje, sodaroomy (kawiarnie i cukiernie i bufet automatyczny) na parterze. Nadto posiada własną stację kolei podziemnej w hotelu i własny tunel, wiodący do naprzeciw leżącego głównego dworca kolejowego.

W każdym pokoju znajduje się telefon. Hotel ma również własnych lekarzy i lazaret

Hotel ma nietylko własne sklepy ze wszystkimi możliwymi towarami, które na zamówienie telefoniczne dostarczają natychmiast do pokojów, ale ma także „milczącego służącego" w postaci specjalnej... szafy w każdym pokoju. Chcę naprzykład dać ubranie do odprasowania, albo kapelusz do czyszczenia; potrzebuję—dajmy na to—papierosów, tasiemek do bucików, marek lub... gumy arabskiej... itd. — zamawiam przez telefon i w kilka minut potem wystarczy mi otworzyć... szafę i już mam wszystko, czego żądałem. Jeśli nie chcę aby mi przeszkadzano, wystawiam tablicę z napisem „Proszę nie przeszkadzać" i już jestem zabezpieczony przed natrętnemi wizytami. A także jest pod ręką poduszka z igłami nici i... guziki rozmaitego rodzaju... na wszelki wypadek. Skoro przeszedłeś szczęśliwie przez hałaśliwą olbrzymią halę hotelową, gdzie spotkasz.. damy, przyglądające się wystawom, plotkujące załatwiające korespondencję na hotelowym papierze lub każące sobie poprawiać fryzurę — wszystko n. b. zadarmo—i kiedy znajdziesz się w swoim pokoju, możesz spodziewać się, że nikt nie zakłóci pokoju i możesz żyć miesiącami nie widząc nikogo prócz.. kasjerki, której płacisz tygodniowy rachunek, wynoszący dziennie... za te wszystkie w spaniałości.. tylko trzy i pół do 4 dolarów.

Rozkład jazdy pociągów osobowych.

Dworzec Dyr. Warszawskiej

Przychodzą do Sosnowca:

№ 121	z Częstochowy	7,45	rano
„ 413	ze Strzemieszyc	8,20	rano
„ 133	z Zawiercia	1,25	po poł.
„ 145	z Ząbkowic	2,47	p. p.
„ 155	z Warszawy	5 50	po poł.
„ 143	z Piotrkowa	6,05	po poł.
„ 115	ze Strzemieszyc	9,10	wieczorem
„ 439	z Ząbkowic	9,55	wieczorem
„ 123	z Warszawy	11,20	wieczorem
„ 141	z Ząbkowic	4,00	rano

połączenie z pośp. pociągami z Krakowa i Warszawy o 3,15 w nocy)

№ 135 z Ząbkowic 6,10 rano
(połącz. z pośp. z Krakowa o 5,32 r.)
odchodzi z Ząbkowic 5,50 r.

№ 137 z Ząbkowic 10,00 rano
(połącz. o 9,15 r. z pośp. z Krakowa przychodzącym o 8,35 r.).

Odchodzą z Sosnowca:

№ 412	do Strzemieszyc	1,50	w nocy
„ 144	do Piotrkowa	4,40	rano
„ 134	do Zawiercia	9.20	rano
„ 154	do Warszawy (wolowy)	10,15	rano
„ 114	do Strzemieszyc	11,20	rano
„ 146	do Ząbkowic	12,00	
„ 124	do Warszawy	12,30	w połudn.
„ 132	do Częstochowy	2,30	po połudn.
„ 140	do Ząbkowic	7,50	wieczorem

(ma połącz. z krakowskim kurjerem do Warszawy)

№ 142 do Ząbkowic 12,30 w nocy
(miejscowy połączenie z Ząbkowic pośp. do Warszawy 1,34 w nocy do Krakowa 2,27 w nocy)

№ 136 do Ząbkowic 2,10 w nocy
(połącz. do Warszawy o 3,07 r. do Krakowa o 5,42 rano)

№ 138 do do Ząbkowic 7,40 rano
(połącz. z pośp. do Warszawy 8,55 r.)

Dworzec dyr. Radomskiej

Przychodzą do Sosnowca

№ 213 ze Strzemieszyc 8,15 rano
(połącz. z krakowskim w Strzemieszycach o godz. 7.00 rano).

№ 217 ze Strzemieszyc 9,05 wieczorem
(połącz. z dęblińskim z krakowskim o godz. 7,40 wiecz.).

Odchodzą z Sosnowca:

№ 212 do Strzemieszyc 6,00 rano
(połącz. w Kazimierzu z pociągiem do Krakowa 7,10 rano).

№ 216 do Strzemieszyc 6,50 wieczorem
(połącz. w Strzemieszycach z pociągiem do Dęblina o 8,01 wiecz.).

Przychodzą z Katowic:

№ 243 z Katowic 12,03 w poł.
№ 245 z Katowic 6,58 w.

Odchodzą do Katowic:

№ 244 do Katowic 2,00 p. p.
№ 246 do Katowic 8,40 wiecz.

Wydawcy: Spółka Wydawnicza „Kurjer Zagłębia". Tłocznia „Spółki Wydawn. „Kurj. Zagł." Redaktor Józef Maciejowski.